

MICHAŁ WOJCIECHOWSKI

(Olsztyn)

ORCID 0000-0002-5658-7512

AFORYZMY I PRZYSŁOWIA EZOPOWE

W cieniu szeroko znanych bajek Ezopowych pozostaje prawie dwieście powiedzeń przekazanych pod imieniem Ezopa¹. Wraz z całością tradycji Ezopowej zostały one zebrane pod zachowanym w średniowiecznym rękopisie tytułem Αἰσώπου λόγοι w wydaniu krytycznym sporządzonym przez Bena Edwina Perry'ego². Nie stały się jednak przedmiotem szerszych studiów. Poświęcona im niedawna książeczka z przekładem angielskim, wstępem i proponowanymi tekstami paralelnymi jest prawie całkowicie niedostępna³. Dawniejszych prac poświęconych Ezopowym aforyzmom jest niewiele, zresztą zostały oczywiście w wyżej wspomnianych książkach wykorzystane; cenne są zwłaszcza komentarze Karla Krumbachera – wraz z niemieckim przekładem – i Wiktora Jernstedta⁴.

Jest to jednak zbiór ciekawy, wzbogacający wiedzę o maksymach starożytnych i dość atrakcyjny czytelniczo, a zatem niesłusznie pomijany w różnego rodzaju zbiorach aforyzmów. Powiedzenia cytowane w źródłach jako pochodzące od Ezopa nie są bowiem powtórzeniem zdań z zachowanych bajek. Zostały zachowane w czterech źródłach rękopiśmiennych lub zbiorach takich źródeł, wywodzących się zdaniem Perry'ego z archetypu datującego się sprzed XI wieku.

¹ Całość zachowanego zbioru bajek Ezopa jest dostępna po polsku z komentarzem: Ezop i inni, *Wielka księga bajek greckich*, przeł. i oprac. M. Wojciechowski, WAM, Kraków 2006.

² *Aesopica*, t. I: *Greek and Latin Texts*, wyd. B. E. Perry, University of Illinois Press, Urbana 1952, s. 265–289. Notabene zmarły w 1968 r. autor nigdy nie wydał kolejnych tomów, mających zawierać m.in. wersje orientalne bajek i komentarze. W t. I (s. 245–258) znajduje się też zestawienie cytatów Ezopowych ze źródeł rozproszonych, które są jawnie nieautentyczne lub dublują teksty z głównych kolekcji.

³ *Proverbial Aesop. The Complete Aesopic Proverbs*, przeł. i oprac. Ch. A. Phillips, Millennial Mind Publishing, Saratoga, CA 2010. Wydawnictwo upadło wkrótce po wydaniu książki i właściwie nie da się jej kupić. Przy tym nie ma ona naukowego charakteru i zawiera liczne błędy. W tej książeczce znajduje się angielski przekład łacińskiego wprowadzenia z odpowiedniego rozdziału pracy Perry'ego (na s. 117–123).

⁴ K. Krumbacher, *Die Moskauer Sammlung mittelgriechischer Sprichwörter*, Sitzungsberichte der Philosophisch-Philologischen und der Historischen Classe der Königl. Bayer. Akademie der Wissenschaften zu München, 1900, s. 339–465; V. Jernstedt, *Opuscula*, Sankt Petersburg 1907; N. Politis, *Μελέται περί τοῦ βίου καὶ τῆς γλώσσης τοῦ Ἑλληνικοῦ λαοῦ. Παροιμίαι*, t. I, Αθήναι 1899; C. E. Gleye, *Die Moskauer Sammlung mittelgriechischer Sprichwörter*, *Philologus* 71, 1912, s. 527–562; A. Sonny, *Zur Moskauer Sammlung mittelgriechischer Sprichwörter*, *Philologus* 72, 1913, s. 548–552.

Pierwsze źródło tworzą łącznie karta zachowana w Dreźnie (w kodeksie *Dresdensis Da* 35, fol. 20), pochodząca z rękopisu moskiewskiego, wraz z dalszymi kilkoma kartami rękopisu (*cod. Mosquensis* 239 z XIV wieku, karty 228–233, karty są pomieszczone)⁵. Drugim jest alfabetycznie ułożony zbiór zatytułowany w bizantyńskim źródle Αισώπου κοσμικαὶ κομῳδίαι, jakby *Światowe komedie Ezopa*, a w rzeczywistości *Świeckie* czy wręcz *Przyziemne żarty* (z kodeksów *Monacensis* 525 i *Mosquensis* 298)⁶. Tym źródłom odpowiada kolejno numeracja Perry'ego: karta drezdeńska: 1–14, *Mosquensis* 239: 15–143, *Kosmikai kōmōidiai*: 144–179 (pominięto dublety). W podstawowym rękopisie z Moskwy powiedzenia są opatrzone dwuwierszowymi objaśnieniami (w bizantyńskich dwunastozgłoskowcach), każde poprzedzone słowem Ἐρμηνεία. Są one jawnie wtórne i niezbyt adekwatne, w związku z czym nie tłumaczą ich niżej.

Uwzględnił też Perry krótki zbiorek szesnastu dalszych powiedzeń zanotowanych na odwrocie karty 113 kodeksu z Florencji z kolekcji medycejskiej oznaczanego *Laurentianus plut.* 58, 24. Został on zamieszczony już w *Corpus paroemiographorum Graecorum*⁷. Są to u Perry'ego numery 180–191 – czyli dwanaście powiedzeń, ale dodatkowo wśród nich Perry drukuje dublety, tyle że zachowując ich numerację z wcześniejszej części wydania⁸.

Włącza wreszcie Perry powiedzenia rozproszone po antologii Jana Georgidesa (192–200)⁹. Pominął przy tym słusznie ponad dwadzieścia innych zdań z Georgidesa powiązanych z Ezopem: jedno to dublety znanych skądinąd bizantyńskich dwuwierszy-objaśnień, inne są udokumentowanymi powiedzeniami innych autorów, a jeszcze inne to wtórne rytmiczne przysłowia czy objaśnienia przysłów z jakiegoś odrębnego bizantyńskiego zbioru.

Widzieliśmy już, że w zbiorach tych występują powtórzenia. W innych źródłach te przysłowia są przytaczane zarówno bez związku z Ezopem, jak i z powołaniem się na

⁵ O pochodzeniu drezdeńskiej karty zob. O. von Gebhardt, *Christian Friedrich Matthaei und seine Sammlung griechischer Handschriften. Ein Beitrag zur Geschichte der Moskauer Bibliotheken*, Centralblatt für Bibliothekswesen 15, 1898, s. 393–566. Rzeczony Matthaei znalazł rękopis moskiewski i nadał mu oznaczenie, gdy katalogował tamtejsze zbiory, a jedną kartę przywiózł do Dreżna.

⁶ O znaczeniu przymiotnika κοσμικός zob. Gleye, op. cit., s. 528–529, przyp. 1. *Editio princeps* przypisuje się Friedrichowi Gottliebowi Welckerowi, ponieważ zamieścił w redagowanym przez siebie czasopiśmie i opracował odpis z moskiewskiego rękopisu sporządzony przez Waltera Friedricha Clossiusa, *RhM* 5, 1837, s. 331–332. Kolejne wydania przygotowali Jernstedt, op. cit., s. 179–206 (przedruk z artykułu z 1893); Politis, op. cit., s. 3–5.

⁷ E. L. Leutsch, *Corpus paroemiographorum Graecorum*, t. II, Göttingen 1851, s. 228–230. Leutsch jako numer 17 drukuje pojawiające się u różnych paremiografów powiedzenie będące w istocie przytoczonymi przez Herodota (VI 1) słowami perskiego satrapy Artabernesa po powstaniu jońskim do wypierającego się wiedzy o nim wodza greckiego Arystagorasa, zięcia Histiajosa: „Histiajos uszył sandał, ale Arystagoras go wzuł”.

⁸ Numery 10, 11, 12 znane są z kodeksu moskiewskiego, u Perry'ego zamieszczone pod numerami 94, 96, 105; numer 15 występuje w zbiorze *Kosmikai kōmōidiai*, u Perry'ego numer 168.

⁹ Georgides, *Gnomologium*, PG, t. CXVII, szp. 1057–1163. Nowe wydanie, identyfikujące pochodzenie aforyzmów: P. Odorico, *Il prato e l'ape: il sapere sentenzioso del monaco Giovanni*, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wien 1986 (Wiener Byzantinische Studien 17), tekst s. 119–255 (przedtem wstęp i *Florilegium Marcianum*).

niego. Niektóre powiedzenia zostały zepsute w przekazie; dotyczy to także, w jeszcze większym stopniu, wspomnianych objaśnień¹⁰.

Nie da się oczywiście rozstrzygnąć jednoznacznie, czy i w jakiej części aforyzmy te pochodzą od Ezopa. Możemy co najwyżej przypuszczać, podobnie jak w przypadku bajek Ezopowych, że „nie ma dymu bez ognia” i że Ezop faktycznie oprócz bajek układał maksymy, analogiczne do powiedzeń wczesnych mędrców greckich. Może faktycznie pochodzi od niego jakaś część powiedzeń zachowanych pod jego imieniem. Forma niektórych przysłów zdradza pochodzenie późnostarożytne lub nawet bizantyńskie, ale nie można wykluczyć, że w nieco zmienionej formie przechowują one wcześniejszą myśl. Przesłanie tego zbioru zgadza się ramowo z tematyką i nastawieniem bajek Ezopowych. Występują w nich podobne postacie, przy czym zwierzęta, nieraz wspomniane (ale rzadziej niż w bajkach), stanowią wzór dla postępowania ludzi. Postępowanie i los ludzi są przedstawiane z cierpkim realizmem. Zarazem założone jest istnienie naturalnych zasad etycznych, rozróżnienie dobra i zła. Przy ogólnym uznaniu sfery boskiej, pojawiają się przytyki pod adresem religii i religijności. Niektóre powiedzenia zawierają aluzje do życia politycznego. Jak przy bajkach Ezopowych, uderza też wielość myśli ponadczasowych, wzbudzających refleksję nad stałością ludzkiej natury i ludzkich problemów.

Numery aforyzmów podaję za wydaniem Perry’ego. W niektórych przypadkach (numery 34, 58, 76, 78, 82, 122, 126, 194, 197, 199, 200) brak aforyzmu (zachowało się tylko wierszowane bizantyńskie objaśnienie) albo jest on mocno wybrakowany; pomijam je w moim przekładzie.

POWIEDZENIA EZOPOWE

1. Przeszłe zawsze lepsze.
2. Gdy sąsiad kulawy, naucz się utykać¹¹.
3. Złoto przekonało Danae, żeby była chętna¹².
4. Dobrze się miejcie i szydźcie ze mnie¹³.
5. Krokodyl mówił: „W moim mieście handlowałem oliwą”¹⁴.
6. Wąż zmienia skórę, ale charakteru nigdy.
7. Twarz widzisz, zamysłu nie określisz¹⁵.
8. Ani z tego Hermes, ani z tamtego Herakles.
9. Żywy zważa na żywych.

¹⁰ Emendacje pochodzą głównie od Krumbachera, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 4).

¹¹ Z pewnością odpowiednik przysłowia: „Kiedy wejdziesz między wrony...”.

¹² Oczywiście aluzja do mitu o spółdzeniu Perseusza przez Zeusa pod postacią złotego deszczu.

¹³ Pierwsza część tego aforyzmu to formuła kończąca listy i umieszczana na nagrobkach; mógłby to być napis na nagrobku nędzarza.

¹⁴ Podobna przechwałka krokodyla pojawia się w bajce 20 (35). Greckie bajki Ezopowe cytuję według numeracji Perry’ego, op. cit. (zob. wyżej, przyp. 2), w nawiasie podaję numer z przekładu polskiego (Wojciechowski, op. cit., zob. wyżej, przyp. 1).

¹⁵ Wbrew popularnemu pogładowi, że twarz jest zwierciadłem duszy (*vultus est index animi*; Cic. *Orat.* 60: *imago est animi voltus*).

10. Piękna przemowa zdruzgotze kość¹⁶.
11. Niewarta kradzież braku snu.
12. Życie całe knotkiem w lampie.
13. Kto ma pieprz, wrzuca i do soczewicy¹⁷.
14. Po wejściu na górę droga w dół.
15. Jednakże los osła i łupiskóry¹⁸.
16. Trzeba czaszki, żebyśmy nie postradali mózgu.
17. Udziec czuć od wewnątrz¹⁹.
18. Co ukrywasz, ogłaszają na rynku²⁰.
19. Ojcem ten, kto wychował, a nie ten, kto spłodził²¹.
20. Wielu podobają się gorsze rzeczy z życia.
21. Oby wyszło źródło, z którego nie piję.
22. Skoro masz stopy, wyglądamy podagry.
23. Przyzwyczajenie drugą naturą²².
24. Obyś z lekarzem się zaprzyjaźniwszy wcale go nie potrzebował.
25. Jeśli przypieczesz ślimaka, zaskwierczy²³.
26. Żartowniś pyskuje, ale nie gryzie.
27. Nawet w powodzeniu pamiętaj o soczewicy²⁴.
28. Zamknijmy drzwi i powiedzmy prawdę.
29. Kosztowności dla trzody²⁵.
30. Zło nie tyka złego.
31. Wilk na starość ustala prawa²⁶.
32. Wilk się nie boi chwycić z policzonego stada.
33. Małpa widząc własne dzieci rzekła: „Czyż nie są piękne?”²⁷.

¹⁶ Tę samą myśl można znaleźć w greckim tekście biblijnej Mądrości Syracha (28, 17): „Cios języka łamie kości”.

¹⁷ O skłonności do zbytku tych, którzy dużo mają. Soczewica to pokarm biedaków, por. niżej, nr 27.

¹⁸ Sens: oprawcę czeka śmierć tak jak oprawianego, por. nr 125. Znaczenie słowa κοπίδερμος, które oddają etymologicznie jako „łupiskóra”, nie jest jasne; Baldwin Barry, Κοπίδερμία/κοπίδερμος, Glotta 59, 1981, s. 117–118, sugerował np., że chodzi o eunucha.

¹⁹ Jakby „ryba psuje się od środka”.

²⁰ Podobne sformułowania znajdujemy w słowach Jezusa w *Mt.* 10, 27 i *Luc.* 12, 3.

²¹ Pokrewna bajka łacińska mówi o jagnięciu, które uważa za matkę tę owcę, która ją karmi, a nie tę, która się oddaliła (506 Perry = Phaedr. III 15).

²² Arcypopularne powiedzenie, znane dzięki wersji łacińskiej: *consuetudo altera natura est*. Por. *Aristot., Rhet.* I 1370 a 6–9; *Cic. De fin.* V 74.

²³ Bizantyńskie objaśnienie podpowiada sens tego powiedzenia: nawet spokojnego człowieka pobudzi się do czynu, jeśli mu odpowiednio dopiec...

²⁴ Soczewica to jedzenie przysłowiowo skromne, por. wyżej, nr 13. Noga może się zawsze powinąć.

²⁵ Przychodzą na myśl dwie różne paralele: zalecenie Jezusa, by nie rzucać pereł przed wieprze (*Mt.* 7, 6), i bajka Fedrusa (III 12 = 503 Perry) o kogucie, który znalazł klejnot, a pragnie ziarna.

²⁶ Wilk jako obłudny prawodawca występuje też w bajce 348 (228).

²⁷ Por. bajkę 364 (419 = Babr. 56).

35. Cicha rzeka głęboka przy brzegu²⁸.
36. Z bogiem – i ruszaj rękoma²⁹.
37. Gdy usta milczą, bóg sprzyja³⁰.
38. Chwałę cię i nie zauważasz; zniesławiam, żebyś zauważył.
39. Bóstwo na święto przychodzi bez pieniędzy³¹.
40. Od złego dłużnika nawet wyka³².
41. Daj się kochać za darmo, nie daj się nienawidzić za nic.
42. Niech cię szukają, ale nie z nienawiści.
43. Kto ukrywa świerzb, podwaja go.
44. Oczy świętują, dusza cierpi.
45. Zezowaty, gdzie twoje ucho?³³
46. Ty śpij, a twoja łódź i tak będzie płynąć.
47. Pilnuj syna, żeby nie wpadł do studni, bo powiesz, że bóg tak chciał³⁴.
48. Szybkość zyskuje względy.
49. Grono patrząc na grono dojrzewa.
50. Wewnątrz lew, na zewnątrz lis.
51. To jajo od tamtego kruka³⁵.
52. Świnia widzi w snach koryto³⁶.
53. Wieśniak zjadł rybę i oszalał³⁷.
54. Koń tak biegnie, jaki jego rodowód.
55. Niewprawy szkodliwy dla łodzi.
56. Szlachetny koń nie wierzga.
57. Lekarzowi i adwokatowi mów prawdę.
59. Kto nie widzi przez sito, jest ślepy³⁸.
60. Raz się przeciąga strunę.

²⁸ Podobne do „cicha woda brzegi rwie”, ale tu chodzi raczej o zdradliwość niż o siłę.

²⁹ Nie ma boskiego wsparcia bez własnego wysiłku; por. bajkę 30 (53), a także 291 (72 = Babr. 20).

³⁰ Milczenie jest cnotą, zatem milczącym sprzyjają bogowie (lub może są ich mścicielami, greka jest niejednoznaczna).

³¹ Czyli należyte świętowanie wymaga nakładów finansowych; sens oryginału trudno zrozumieć.

³² Wyka (*Vicia ervilia*), uprawiana w starożytności na paszę, jest bez wygotowania gorzka w smaku i powoduje biegunkę oraz krwimocz (por. *Alphabetum Galieni* 133; *The Alphabet of Galen. Pharmacy from Antiquity to the Middle Ages. A Critical Edition of the Latin Texts with English Translation and Commentary*, wyd. N. Everett, University of Toronto, Toronto 2012, s. 244–247).

³³ Według bizantyńskiego objaśnienia ten, kto krzywo patrzy, wszystko przekręca i nie rozumie oczywistych spraw.

³⁴ Podobna myśl w bajce Ezopowej o podróżnym śpiącym przy studni (174 [261]).

³⁵ Sens: niedaleko pada jabłko od jabłoni.

³⁶ Dosłownie jęczmień.

³⁷ Ryba jest tu przykładem wytwornego dania; jak objaśnia bizantyński dwuwiersz, nieprzyzwyczajeni do zbytków tracą od nich głowę.

³⁸ O człowieku, który nie rozumie oczywistości. Istnieje analogiczne przysłowie arabskie i hiszpańskie, poświadczane u Cervantesa w *Don Kichocie*, cz. II, rozdz. 1. Por. bajkę 456 (460 = Gal. *De meth. med.* X 68 Kühn).

61. Eros nie wchodzi po drabinie³⁹.
62. Jeśli jednemu nie wydajesz się brzydki, to nie znaczy, że drugiemu się zdajesz piękny.
63. Padł byk i wszyscy podnieśli miecze.
64. Wnętrznoci walczą, ale się nie rozrywają⁴⁰.
65. Dobrze odziany we czci, obdarty w pogardzie.
66. Przy stole nie ma kalekich rąk.
67. Suka przez pośpiech ślepe rodzi.
68. Tu nic nie robię, a w domu mnie szukają⁴¹.
69. Lepiej się lenić, niż źle pracować.
70. Piękno nie żywi domu.
71. Zazdrości nieszczęśnikowi⁴².
72. Nie rób dobrze, bo ci się dostanie coś złego.
73. Okoliczności mogą wnieść i <znovu w dół ściągnąć>⁴³.
74. Pies w żłobie sam nie je i osłu przeszkadza⁴⁴.
75. Słowa mówcy, czyny koguta.
77. Wolno być pechowym, nie wolno niedbałym.
79. Kadzidła się nie pali dobremu bogu.
80. Powściągnij przewodników, a nie będzie buntu.
81. Skrajności są sobie równe⁴⁵.
83. Charakter człowieka poznaje się po mowie.
84. Wróbel sercem przy ziarnie.
85. Albo mów, co myślisz, albo myśl, co mówisz.
86. Wielbłąd rzekł matce:
– Zatańczę.
A ona powiada:
– Dziecko, już twój chód jest piękny⁴⁶.
87. Ty mi w oczy, a ja tobie za plecami.
88. I od wielbłąda list Charona⁴⁷.

³⁹ Tzn. może nie narasta stopniowo, *coup de foudre*.

⁴⁰ O sporach w rodzinie.

⁴¹ O zajmowaniu się nie tym, czym się powinno.

⁴² Por. Hes. *Op.* 26: και πτωχὸς πτωχῷ φθονέει („i nędzarz zazdrości nędzarczowi”).

⁴³ Uzupełnienie Krumbachera na podstawie bizantyńskiego objaśnienia.

⁴⁴ Przysłowie to, odpowiadające polskiemu powiedzeniu o psie ogrodnika, było szczególnie popularne i wciąż funkcjonuje np. w języku angielskim („dog in the manger”). Paralele z Lukiana, apokryficznej koptyjskiej *Ewangelii Tomasza* i bajki nowolacińskiej rejestruję w moim opracowaniu bajek Ezopa (Wojciechowski, op. cit. [zob. wyżej, przyp. 1], s. 218). Zob. też J. F. Priest, *The Dog in the Manger. In Quest of a Fable*, CJ 81, 1985, s. 49–58.

⁴⁵ Pokrewne myśli: „skrajności się spotykają”, „ze skrajności w skrajność”.

⁴⁶ Jest to raczej streszczenie bajki niż aforyzm. W bajce Ezopowej (249 [147]) występuje wielbłąd, który nie chce tańczyć, bo nawet chód ma niezgrabny. W innej tańczący wielbłąd zostaje wyśmiany i przegnany (83 [306]).

⁴⁷ Śmierć może nadejść w okolicznościach błahych, śmiesznych itd., bo wielbłąd uchodził za zwierzę spokojne i niegroźne.

89. Orestesie, kto cię zgubił? – Moje własne sumienie⁴⁸.
90. Sikaj – po skórze sikasz⁴⁹.
91. Wino psuje wino, razem psują człowieka⁵⁰.
92. Przed rzeką nie podwijaj ubrań⁵¹.
93. Zjedz obficie, ale nadwyżki do swojego domu nie zanoś.
94. Próbujesz z piasku sznur skręcić.
95. Prostuje, a sam krzywy.
96. Mów tak okrężnie, żeby się chociaż toczyło.
97. Z Syrii nawet wiatr niedobry.
98. Nie mając chleba do jedzenia, prosił o dokładkę.
99. Nie patrz, jak się folusznik nosi, ale skąd jest i jak go wynoszą⁵².
100. Niewiedza nie wrzuca do więzienia.
101. Sztuka choruje, ale nie umiera.
102. Jeśli chcesz wypróbować przyjaciela, upij go albo skrzywdź.
103. Co łatwo zdobyć, tego trudno pożądać.
104. Zrobione po ciemku w dzień śmiechu warte.
105. Pechowca ugryzie nawet owca.
106. Ciało myśli, nie myśli trup⁵³.
107. Drogo się sprzedaje gadające ptaszki⁵⁴.
108. W potrzebie Lamie nazywaj matką⁵⁵.
109. Bierz przyjaciół razem z ich wadami.
110. Los wzmacnia sprawność⁵⁶.
111. Złodziej i pamięć musi mieć dobrą⁵⁷.
112. Wołu chętnego poganiaj, a niechętnego zostaw.
113. Masz łokcie, masz miejsce.
114. Niech mnie je własna wesz, a nie cudza⁵⁸.

⁴⁸ Według powszechnej opinii koncepcja sumienia jest pochodzenia stoickiego, ale doszukiwano się jej początków w klasycznym dramacie ateńskim, właśnie w micie o Orestesie i ścigających go Eryniach; zob. J. W. Atkins, *Euripides's Orestes and the Concept of Conscience in Greek Philosophy*, *Journal of the History of Ideas* 75, 2014, s. 1–22.

⁴⁹ Odpowiednik powiedzenia o pluciu pod wiatr (w wersji starogreckiej mówi się o pluciu na niebo).

⁵⁰ Mowa o niepotrzebnym mieszaniu win zamiast przyjętego rozcieńczenia wina wodą; efekt ma być wyjątkowo szkodliwy dla konsumenta.

⁵¹ O daremnym działaniu; wejście do rzeki oznacza tu pełne zanurzenie.

⁵² „Jak go wynoszą” – do grobu po jego śmierci. Folusznik z racji zawodu ma dostęp do dobrych tkanin, więc nie należy go oceniać po ubraniu.

⁵³ Jeśli ktoś nie używa rozumu, nie różni się od trupa.

⁵⁴ Wymowność przynosi zyski.

⁵⁵ „Tonący brzytwy się chwytą”. Lamia to potwór, rodzaj strzygi, którą straszono dzieci.

⁵⁶ Sens podobny, jak w adagium teologicznym: „łaska zakłada naturę”.

⁵⁷ Żeby nie poplątać się w kłamstwach, gdy go złapią. Por. Quint. *Inst.* IV 2, 91: *verumque est illud, quod vulgo dicitur, mendacem memorem esse oportere* (także Apul. *Apol.* 69, 5).

⁵⁸ Por. morał bajki 303 (100 = Babr. 38): trudniej znosić nieprzyjemności wyrządzone przez bliskich niż przez obcych.

115. Tańczę, jak mi grasz.
 116. Jak się wieśniak zamyśli, rok będzie dumał.
 117. Jeden nikiem, dwóch wielu, trzech tłum, czterech święteczne zbiegowisko.
 118. Nie mam nawet dachówki z domu.
 119. Jeśli kogut nie pieje, nie znamy godziny⁵⁹.
 120. Jaki masz płaszcz, tak prostuj nogi⁶⁰.
 121. Próżny trud woźnicy, jeśli nie wie, dokąd spod bramy wyrusza.
 123. Dobrze czyniąc też uważaj.
 124. Schyl się i pij – można. Schyl się i jedz – nie można.
 125. Dla złej głowy wyrok siwych włosów⁶¹.
 127. Znasz mnie, a ja znam ciebie.
 128. Któż powie lwu: „Cuchnie ci z paszczy”?
 129. Wilk i owca – to ci kompani.
 130. Nie mów: „szybko przybyłeś”, ale: „dobrze, że przybyłeś”.
 131. Bóg znając mrówkę sprawił, że dzieli ziarno na dwie części⁶².
 132. Ukąszony przez żmiję boi się nawet liny.
 133. Kto cierpiał, jest lekarzem.
 134. Życzliwy ma władzę nad cudzymi rzeczami.
 135. Przyjaciel cię chłoszcze, wróg ci schlebia.
 136. Gdzie jest przemoc, prawa słabną.
 137. Nie zawsze dzban zanurzony w źródle wyciąga się cały.
 138. Kiedy widzisz biegnącego starca, pomyśl sobie, że dziecko go wyśmiewa.
 139. Gdzie niedostatek, tam i nadmiar.
 140. Pogorzelec przeżył, a wyśmiewający go zmarł.
 141. Charon bierze pojedynczo.
 142. Wszystkim człowiek i niczym człowiek.
 143. Raz wół, raz trawa⁶³.
 144. Początek przykrości: „Cześć, łysku”⁶⁴.
 145. Nieobsiane pole, beztroski gospodarz.
 146. Leniwemu kucharzowi wszystko kipi.
 147. Leniwy coś sobie złamał i rzekł:
 – Moje modlitwy zostały wysłuchane.

⁵⁹ O dawaniu oczywistych rad – bo nie trzeba koguta, żeby wiedzieć, że jest ranek.

⁶⁰ Sens: dostosowuj działania do okoliczności, płaszcz jest tu symbolem statusu. W oryginale pojawia się łacynizm *pallion* (= łac. *pallium*), co wskazuje na późny rodowód tego powiedzenia w obecnym kształcie.

⁶¹ Nie martw się, jeśli komuś uchodzi coś płazem; ukarze go starość.

⁶² Przyjmuję poprawkę tekstu zaproponowaną przez Gleyego. Według starożytnych przyrodników mrówki przepalają ziarno, żeby nie kielkowało; tu może chodzi raczej o dostosowanie pożywienia do ich rozmiaru.

⁶³ Zgrabnie objaśnia to bizantyński dwuwiersz: przez pewien czas korzystamy z płodów ziemi, potem trafiamy pod ziemię i stajemy się dla nich nawozem.

⁶⁴ Z łysych często kpiono; tu łysina oznacza początek starości (por. niżej, nr 163 i 169; bajki 31 [52], 248 [97], 375 [343]).

148. Leniwy robotnik wymienia sierp.
 149. Mam łaźnię, ale nie myje. Gdyby mogła, toby myła⁶⁵.
 150. Sęp ręczy za kruką⁶⁶.
 151. Starym mnie nazywasz, obraźliwie mnie nazywasz.
 152. Starucha tłum zobaczyła i rzekła:
 – Dajcie mi męża!
 153. Matka tchórza nie płacze, ale i się nie cieszy.
 154. Dary przekonują nawet bogów.
 155. Mów, co masz ochotę, ale słuchaj, czego nie masz ochoty.
 156. Szczęściarzom nie przeszkadzaj, bo tracisz czas.
 157. Najpierw żyj, potem się zastanawiaj.
 158. Kozłę rzekło do kozła:
 – Ojczy mój, rzeźnicy umarli.
 A ten odrzekł:
 – Biada ci, dziecko, bo przyjdzie ci wpaść w ręce nieumiejętne⁶⁷.
 159. Nie rozdawaj tego, co nie twoje.
 160. Ktoś kiedyś zobaczył pałac i spalił swój dom⁶⁸.
 161. Gdy ktoś z konieczności sprzedał własne dzieci, inny kupił je na kredyt⁶⁹.
 162. Któż chce dla siebie zła?⁷⁰
 163. Łysy siedząc przy baranie drzemał⁷¹.
 164. Popatrz na upadek biegnącego.
 165. Wielkie zyski sąsiadują z wielkimi stratami.
 166. Pycha niszczy miłość.
 167. Woda stojąca cuchnie.
 168. Niech mnie zje lew, a nie lis⁷².
 169. Łysku, jak to – tracąc włosy po włosku wyłysiałeś?
 170. Przyjaciel, który szkodzi, nie różni się od wroga.
 171. Przyjaciela i konia sprawdza się w potrzebie⁷³.
 172. Zyskuj przyjaciół, a nie bogactwa.
 173. Zadłużonemu brak wigoru.

⁶⁵ Samo się nie zrobi.

⁶⁶ Obu ptakom przypisywano zły charakter.

⁶⁷ Jest to właściwie bajka. Ta sama myśl pojawia się w bajce o wołach i rzeźnikach (290 [399 = Babr. 21]).

⁶⁸ Latynizm *palation* (= *palatium*) wskazuje na późne pochodzenie tego powiedzenia w obecnej formie.

⁶⁹ O próżnej ofierze.

⁷⁰ Podążam za poprawką tekstu zaproponowaną przez Jernstedta.

⁷¹ O wystawianiu się na ciosy – baran odebrał łysinę jako zachętę do ataku. Por. nowołacińską bajkę o baranie, który zabił swego pana bodąc go w łysinę, gdy ten spał pijany bez peruki (711 Perry).

⁷² Por. nr 50.

⁷³ Poszerzenie znanego powiedzenia, że przyjaciół poznajemy w biedzie; jest to morał bajki Ezopowej 65 (254).

174. Znajdź wieśniaka i poczęstuj octem⁷⁴.
 175. Taniec psa, imię lwa.
 176. Okazjo, czemu nie grasz na flecie?
 177. Marne, ale moje.
 178. Działanie przez jedną godzinę, kłopot przez rok.
 179. Jedna gorączka i wszystko leży.
 180. Bez brązu Feb nie wróży⁷⁵.
 181. I tu, i tam biada!
 182. Będzie też bieg kulawych.
 183. Próbując wyrzeźbić Hermesa, wyrzeźbiłem Kerkopa⁷⁶.
 184. Albo Zeus, albo Charon⁷⁷.
 185. Nienawidzę odległych nadziei.
 186. Kto jest blisko Zeusa, ten blisko pioruna⁷⁸.
 187. Od dzwigania pustego worka nikt nie ma garbu.
 188. Gdzież Artemida nie tańczyła?⁷⁹
 189. Los w każdej sytuacji znajdzie bicz na tego, kogo gnębi⁸⁰.
 190. Przewaga zawczasu to wygrana.
 191. Niech mu się źle powodzi i niech mnie lży.
 192. Laską staruszka są jego szczęki.
 194. W wąskim przejściu nie zmieści się opasły brzuch.
 195. W błyszczących oczach nie ma wstydu.
 196. I złym dozwolone są łowy.
 198. Choć ci się wiedzie, pamiętaj o śmierci.

m.wojciechowski@uwm.edu.pl

ARGUMENTUM

Proverbia Aesopo attributa (secundum editionem a Perry factam) hic a Michaele Wojciechowski Polonice vertuntur introductione atque annotationibus additis. Quae proverbia non multum discrepant ab Aesopi fabulis, nonnulla autem vere ab Aesopo scripta esse potuerunt. Quae tamen quantaque, pro certo comperiri non potest.



Ten utwór jest dostępny na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0), która umożliwia nieograniczone korzystanie, rozpowszechnianie i kopiowanie utworu pod warunkiem odpowiedniego oznaczenia autora i źródła.
 Zob. <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>

⁷⁴ Sens: skwaśniałe wino dawaj komuś, kto się na nim nie pozna, nie mnie.

⁷⁵ Mowa o opłacie za wyrocznie.

⁷⁶ Kerkopowie to mitologiczne łotrzyki, złodziejaszki i oszuści. Ich imię ma sens „Ogoniarze” i wedle mitu Zeus zamienił ich w małpy; jeśli przedstawiano ich z ogonami, mogli się kojarzyć z fallicznymi hermami, tak że pod różnymi względami byli karykaturami Hermesa.

⁷⁷ Zeus jako symbol szczęścia i potęgi.

⁷⁸ Podobne sformułowania znajduje się w różnych sentencjach starożytnych; por. np. zdanie Jezusa z apokryficznej *Ewangelii Tomasza* 82: „Kto jest blisko mnie, jest blisko ognia, a kto jest daleko ode mnie, daleko jest od królestwa”.

⁷⁹ Tańce ku czci Artemidy były powszechnym zwyczajem panien na wydaniu.

⁸⁰ „Kto chce psa uderzyć, kij znajdzie”.